

Wielki rozwój górnictwa w Polsce Ludowej VI Wojewódzki Zjazd ZMW

Skrót przemówienia Władysława Gomułka na akademii w Zabrzu

Składając w imieniu KC PZPR najlepsze życzenia wielotysięcznej armii górniczej Władysław Gomułka podkreślił, że w br. górnictwo nasze zrobiło nowy wielki krok naprzód na drodze rozwoju, po której kroczy przez wszystkie lata Polski Ludowej. Odkrycia geologiczne dokonane w Polsce Ludowej wykazały, że ziemia nasza bogata jest w wiele surowców, że istnieją u nas możliwości rozwoju górnictwa i przetwórstwa wielu kopaliń.

W realizowanym obecnie planie 5-letnim wydatkujemy na rozwój bazy paliwowej i surowcowej ponad 18 proc. ogólnych nakładów inwestycyjnych, przeznaczonych na rozwój przemysłu. Wysiłek inwestycyjny państwa skierowany jest przede wszystkim na szybki rozwój wydobycia węgla koksującego, na prace geologiczno-poszukiwawcze ropy naftowej i gazu ziemnego, na zagospodarowanie nowego zagłębia miedziowego w rejonie Legnicy i Głogowa, na wzrost wydobycia siarki w rozwijającym się zagłębiu siarkowym.

Załogi kopalń węgla przychodzą na tegoroczną Barbórkę z dobrymi wynikami pracy. Tak jak w poprzednich latach — również w 1967 r. górnictwo węglowe wykona plan i zadania z nadwyżką. Wydobycie węgla kamiennego wyniesie 124 mln. ton, tj. o 2 mln. ton więcej niż w roku ubiegłym. Szczególnie godny podkreślenia jest fakt, że 75 proc. tego przyrostu wydobycia stanowi wysoko ceniony węgiel koksujący. Wywiązały się ze swych zadań również załogi kopalń węgla brunatnego.

Te pozytywne wyniki pozwalają na pełne i rytmiczne zaspokojenie wzrastających potrzeb gospodarki narodowej w węgiel, a także na rozwijanie eksportu na rynki światowe. Należy zauważyć, że w Europie zachodniej następuje ciągle proces zmniejszania zużycia paliw stałych, w tym głównie węgla kamiennego, w rezultacie czego w szeregu krajów zachodnio-europejskich występuje spadek wydobycia węgla kamiennego i zamykanie kopalń. Również w krajach socjalistycznych wzrasta zużycie paliw płynnych, które stopniowo wypierają węgiel.

Dlatego też trzeba mieć na uwadze rosnący udział paliw płynnych i gazowych w bilansie paliwowym krajów importujących węgiel i ostrą walkę konkurencyjną między węglem a ropą na rynku światowym, w której koszty wydobycia i transportu odgrywają rolę decydującą. W tej sytuacji tempo rozwoju i możliwości eksportowe naszego górnictwa węgla zależą od tego, jak szybko będzie rosnąć wydajność pracy, jak będą kształtowały się koszty własne wydobycia węgla.

NOWE ZADANIA

W roku przyszłym górnictwo węglowe powinno wydobyc 128 mln. ton węgla kamiennego, tzn. o 4 mln. ton więcej w stosunku do przewidywanego wykonania w br. Kierownictwo resortu i aktywność partyjno-gospodarcza kopalń powinny dążyć do tego, aby wykonanie zadań wydobywczych nastąpiło przede wszystkim na drodze wzrostu wydajności pracy. Najważniejsze jest uzyskanie szybkiego wzrostu wydajności węgla koksującego.

Spółród wielu spraw w przemyśle węglowym podstawową sprawą jest bezpieczeństwo pracy załóg górniczych. Trzeba podejmować ciągłe wysiłki, aby na tym odcinku następowała z każdym rokiem poprawa.

W latach bieżących 5-letki szybkie tempo rozwoju wyka-

zuje przemysł siarkowy. Kopalnictwo siarkowe jest w naszym kraju nową gałęzią górnictwa. Poważne zasoby siarki w rejonie Tarnobrzegu zostały odkryte przez naszych geologów niewiele lat temu. Podjęto wówczas eksploatację złóż siarki, a w dniu Święta Górni czego 4 grudnia 1960 roku, górnicy tarnobrzegscy dali gospodarce narodowej pierwsze tony tego cennego surowca.

Od tego czasu w ciągu siedmiu lat przemysł siarkowy rozwinął się w takim stopniu, że w pełni pokrywa potrzeby kraju. Nadwyżkę siarki przeznaczamy na eksport, który w perspektywie powinien wzrastać.

Do r. 1965 na inwestycje siarkowe wydatkowaliśmy 3 mld. złotych.

W bieżącym 5-leciu na rozwój przemysłu siarkowego przeznaczamy ponad trzykrotnie większe nakłady inwestycyjne, niż w latach 1961—1965. Dotychczasowe wyniki produkcyjne i techniczno-ekonomiczne uzyskane w naszym przemyśle siarkowym świadczą o właściwym wykorzystaniu tych dużych środków.

Pragnę przekazać wyrazy uznania wszystkim pracownikom naukowo-badawczym, inżynierom, technikom i robotnikom za ich osiągnięcia i ofiarną pracę dla rozwoju przemysłu siarkowego w Polsce.

WZROST NAKŁADÓW NA EKSPLOATACJĘ

Nową gałęzią górnictwa polskiego jest kopalnictwo miedzi.

W Polsce Ludowej odbudowaliśmy na Ziemiach Zachodnich zdevastowaną kopalnię „Lena” i rozbudowaliśmy kopalnię „Konrad”. Stanowiło to początek górnictwa miedzi. Z biegiem lat powstały tam 4 kopalnie. Jednak mimo osiągnięcia w 1967 r. wydobycia ponad 2 mln ton rudy w starym zagłębiu miedziowym, jesteśmy zmuszeni do poważnego i wciąż rosnącego importu zarówno miedzi, jak i jej koncentratów.

Dopiero odkrycie przez polskich geologów nowego złoża rud miedzi w rejonie legnicko-głogowskim stworzyło warunki dla zmiany tej sytuacji w najbliższych latach. Złoża te stawiają Polskę pod względem zasobów na VI miejscu w świecie.

W rejonie legnicko-głogowskim powstaje nowe wielkie zagłębie górnictwa miedzi, obejmujące dwie duże kopalnie, które będą dawać rocznie po 4,5 mln ton rudy miedzi każda, zakłady wzbogacania rud oraz huty miedzi.

Rok 1968 będzie rokiem przełomowym w budowie tego zagłębia. W roku tym kopalnie Polkowice i Lubin powinny osiągnąć 25 proc. ich docelowej zdolności produkcyjnej.

Jesteśmy wszyscy jak najbardziej zainteresowani w tym, aby przyspieszyć termin rozpoczęcia eksploatacji nowo budowanych kopalń miedzi.

Ważnym bogactwem naszego kraju są rudy cynkowo-olowiowe. Dzięki odkryciom przez naszych geologów nowych złóż w rejonie Olkusza, Siewierza i Zawiercia rozszerzyła się poważnie baza surowcowa tego przemysłu. Niestety, eksploatacja nowo odkrytych, bogatych złóż rudy cynku wo-olowiowej nie może być podjęta w bieżącym 5-leciu wskutek szczupłości środków inwestycyjnych.

W obecnym 5-lacie na rozwój przemysłu cynku i ołowiu wydatkujemy ponad 2,8 mld zł. Do najważniejszych inwestycji jakie są realizowane w tej dziedzinie można za liczyć: budowę kopalni „Olkusza” i kopalni „Chrzanów” oraz budowę huty cynku w Miasteczku Śląskim.

W 1967 r. wykonanie zadań w górnictwie rud cynkowo-olowiowych przebiegało pomyślnie. Mówca podkreśla jednak, że w związku z deficytem koncentratów cynkowych oraz w celu zmniejszenia importu zachodzi potrzeba prze-

kroczenia zadań planowych 1968 r. i wydobycia dodatkowo 50 tys. ton rudy i wyprodukowania 2 tys. ton koncentratów cynkowych.

POTRZEBA MAKSYMALNEGO WYKORZYSTANIA ŚRODKÓW

W bieżącym 5-leciu przeznaczymy także poważne nakłady inwestycyjne na poszukiwania ropy naftowej i gazu ziemnego. Nakłady te wyniosą w latach 1966—1970 ponad 14 mld zł, co oznacza 2,5-krotny wzrost w stosunku do okresu 1961—1965.

Od czterech lat prowadzimy coraz bardziej intensywne poszukiwania ropy naftowej i gazu ziemnego — przy technicznej i kadrowej pomocy Związku Radzieckiego. Jak dotychczas wyniki są bardzo skromne, zwłaszcza jeśli chodzi o ropę naftową.

W br. wydobycie ropy naftowej wyniesie zaledwie nieco ponad 450 tys. ton. Oznacza to wprawdzie podwojenie w stosunku do wydobycia w roku 1962, lecz ilość ta pokrywa obecne potrzeby kraju zaledwie w kilku procentach. 65 proc. wydobycia ropy pochodzi ze złóż nowo odkrytych.

Lepiej natomiast przedstawia się sytuacja pod względem przyrostu zasobów gazu ziemnego. Udokumentowane zasoby tego cennego dla gospodarki narodowej paliwa i surowca są znaczne. Jest to niewątpliwie duże osiągnięcie, ale dotychczasowy poziom

zagospodarowania gazu ziemnego z zasobów krajowych jest niski, wynosi bowiem zaledwie 1,3 mld metrów sześciennych rocznie w ciągu ostatnich dwóch lat.

W roku 1968 przemysł naftowy ma wydobyc ponad 0,5 mln ton ropy naftowej i około 2 mld metrów sześciennych gazu ziemnego. Zadania te jednak — szczególnie jeśli idzie o wydobycie gazu ziemnego — należy uważać za minimalne.

Jednym z podstawowych zadań służb geologiczno-poszukiwawczych jest dalsza intensyfikacja poszukiwań ropy naftowej. Mamy ku temu wszystkie warunki.

Kraj nasz potrzebuje więcej paliw i więcej surowców mineralnych. Mimo naszych bogactw bilans handlu zagranicznego w tej dziedzinie tak na odcinku paliw, jak i surowców mineralnych jest ujemny. Importujemy duże i wciąż rosnące ilości ropy naftowej, rud żelaza, soli potasowych, surowców do produkcji nawozów fosforowych i wiele innych. Jednocześnie przeznaczamy znaczne środki na poszukiwania zasobów paliw i surowców mineralnych, na rozwój ich wydobycia, na budowę nowych kopalń i rozbudowę istniejących, na stworzenie odpowiednich warunków bytowania dla rosnącej rzeszy górników.

Środki przeznaczone na poszukiwania geologiczne i na rozwój kopalnictwa muszą być wykorzystywane z największą efektywnością. (PAP)

Obiekcje prezydenta Makariosa

Porozumienie w sprawie Cypru nadal nie zaakceptowane

Nie będzie można uważać kryzysu grecko-tureckiego za przewyższonego dopóty, dopóki rząd cypryjski nie zaakceptuje ostatecznie osiągniętego porozumienia.

W Nikozji specjalny wysłannik prezydenta USA, C. Vance, konferował w sobotę kilkakrotnie z prezydentem Makariosem, który u-

przednio zwołał posiedzenie gabinetu cypryjskiego. W sobotę wieczorem z godziny na godzinę oczekiwano ostatecznego wyjaśnienia sytuacji, wskazując jednocześnie, że w wypadku odrzucenia przez prezydenta Makariosa zawartego porozumienia, mogłoby dojść do nowego zaostrożenia sytuacji.

Obiekcje wysunięte przez prezydenta Makariosa — pisze Reuter — zapobiegły opublikowaniu w sobotę oficjalnej treści porozumienia grecko-tureckiego. Sprzeciw prezydenta Makariosa wobec 6-punktowego planu rozwiązania kryzysu cypryjskiego dotyczącego dwóch spraw, a mianowicie:

1. Nie zgadza się on na rozwiązanie cypryjskiej Gwardii Narodowej, dopóki nie uzgodni się planu demilitaryzacji Cypru i dopóki rząd cypryjski nie otrzyma gwarancji w sprawie suwerenności terytorialnej i integralności Cypru, bądź ze strony czterech wielkich mocarstw — tzn. USA, ZSRR, W. Brytanii i Francji — bądź też Rady Bezpieczeństwa.

2. Sprzeciwia się on propozycji znacznego rozszerzenia pełnomocnictw sił ONZ, stacjonujących na Cyprze, uważając, że byłoby to równoznaczne z ograniczeniem suwerenności Cypru.

Minister spraw zagranicznych Turcji, Caglayangil, oświadczył w sobotę, że osiągnięto porozumienie o wycofaniu z Cypru sił zbrojnych, z wyjątkiem określonych kontyngentów (greckiego i tureckiego). Jest to pierwszy oficjalny odźwięk Turcji na porozumienie w sprawie problemu cypryjskiego. (PAP)

Orzeczenie trybunału Russella

USA winne zbrodni ludobójstwa wobec narodu wietnamskiego

W piątek po południu międzynarodowy trybunał badania zbrodni wojennych, zwany trybunałem Russella, zakończył obrady, które od 20 listopada toczyły się w duńskim mieście Roskilde. Przewodniczącą sesji, jugosłowiański historyk W. Dedijer, odczytał werdykt trybunału i jego uzasadnienie. Trybunał miał odpowiedzieć na 6 zasadniczych pytań:

1. Czy rząd Syjamu jest winien współudziału w agresji przeciwko narodowi wietnamskiemu? Czy winien jest tego udziału rząd Filipin? Czy winien jest rząd Japonii? Co do Syjamu i Filipin trybunał jednomyślnie orzekł — tak. Jeżeli chodzi o Japonię, to 8 członków potwierdziło, jedynie trzech odpowiedziało przecząco.

2. Czy Amerykanie są winni agresji przeciwko narodowi laotańskiemu? Jednomyślnie odpowiedź — tak.

3. Czy USA posługują się bronią zakazaną przez prawo wojenne i konwencje międzynarodowe lub próbują ją w Wietnamie Południowym? Jednomyślnie odpowiedź — tak.

4. Czy jeńcy wzięci do niewoli są w Wietnamie

Południowym traktowani niezgodnie z międzynarodowymi prawami i konwencjami? Jednomyślnie — tak.

5. Czy siły zbrojne USA traktują w Wietnamie ludność cywilną niezgodnie z przepisami prawa międzynarodowego? Odpowiedź — jednomyślnie tak.

6. Czy USA są winne zbrodni ludobójstwa wobec narodu wietnamskiego? Odpowiedź — jednomyślnie tak.

Po odczytaniu orzeczenia i uzasadnienia, wygłosił przemówienie J. P. Sartre, który w aspekcie historycznym i prawnym zdefiniował pojęcie ludobójstwa. Wskazał on na wiele analogii pod tym względem w postępowaniu Amerykanów i hitlerowców.

Na zakończenie odczytano orędzie trybunału do opinii świata, w tym przede wszystkim do opinii publicznej USA, nawołując ludność Stanów Zjednoczonych do położenia kresu ludobójstwu w Wietnamie, zaś ludność całego świata do katerycznego protestu przeciwko zbrodniom amerykańskim w Wietnamie. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

Zastanawiano się też nad sposobami dalszej nauki dla absolwentów SPR i zespołów PR, z których większość pracuje na rolniczych gospodarstwach, starymi metodami, nie mając często możliwości praktycznego stosowania zdobytej wiedzy. Działając swymi doświadczeniami, mówcy zgłaszali szereg postulatów, m. in. w sprawie popularyzacji wiedzy technicznej na wsi, organizowania „turniejów wsi” oraz innych przedsięwzięć gospodarczych, kulturalnych i oświatowych, doskonałych treści i formy pracy Związku.

W dyskusji zabrał również głos I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, poświęcając swoje wystąpienie głównie zadaniom stojącym przed rolnictwem, tj. problemowi zbożo-

wo-pasowemu. O jego wadze w naszym życiu społeczno-gospodarczym — mówił I sekretarz KW — przypominała nam ostatnio konieczność podniesienia cen mięsa. Mimo bowiem osiągnięć rolnictwa, a zwłaszcza hodowli, dalszy postęp jest niemożliwy bez przekroczenia progów zbożowo-pasowego. Każdy wzrost hodowli wymaga bowiem albo dodatkowego zużycia pasz treściwych, albo zwiększonego skarmiania zbóż. Jedyna droga do zaspokojenia rosnącego wciąż popytu na mięso wiedzie poprzez zwiększenie produkcji zbóż i w oparciu o własną bazę paszową — dalszy rozwój hodowli.

W minionym 10-leciu przyrost produkcji zbóż w naszym województwie wyniósł 1700 tysięcy ton. Ale został on zużyty głównie przez powiększającą się hodowlę. Tak np. w roku 1966, po odliczeniu ilości zakupionych przez wielkopolskie rolnictwo pasz treściwych, do magazynów państwowych trafiło zaledwie 33 tysiące ton czystego zboża. W takich warunkach trudno byłoby myśleć o likwidacji importu ziarna. Dlatego wojewódzka organizacja PZPR opracowała program, którego efektem winno być skupienie w 1970 roku 930 tysięcy ton zboża, tj. około 410 tysięcy ton więcej, niż w roku ubiegłym.

O realności tego programu przekonują też ogromne jeszcze rezerwy tkwiące w wielkopolskim rolnictwie. Ich wykorzystanie wymaga jednak intensyfikacji produkcji we wszystkich gospodarstwach i sektorach naszego rolnictwa. Zycząc Zjazdowi pomyślnych obrad I Sekretarz KW apelował, aby ZMW nie szczędził sił w dziele podnoszenia kultury rolnej i świadomości społecznej wsi, w celu właściwego wykorzystywania wielkiego naszego bogactwa jakim jest ziemia.

Końcowym akcentem Zjazdu były wybory 45-osobowego Zarządu Wojewódzkiego ZMW oraz jego Prezydium. Przewodniczącym ZW został ponownie wybrany Józef Scibisz. (fb)

Wielkopolskie obchody

Dokończenie ze str. 1

otrzymał Wł. Mąka — nadsztygar górnicy kopalni „Konin” i zarazem I sekretarz KZ PZPR tego przedsiębiorstwa. Wrecono także 16 srebrnych i brązowych Krzyży Zasługi. Srebrne Odznaczenie im. Janka Krasińskiego otrzymał mgr E. Jędrzejczak — dyr. Technikum Górniczego w Koninie. Osiemnastu górników udekorowano odznaką honorową „Za zasługi w rozwoju woj. poznańskiego”. 9 jubilatów, którzy przepracowali po 25 lat w zawodzie górnictwa uoborowano dyplomami, nagrodami pieniężnymi i pamiątkowymi zegarkami. 20 produjących górników udekorowano odznakami „Przedownika socjalistycznej pracy”. W czasie akademii nadano ponadto 235 stopni górniczych.

W części artystycznej wystąpili gorące oklaskiwani artyści scen poznańskich oraz zakładowe zespoły artystyczne kopalni „Konin”.

Wieczorem Konin rozbił się feeria ognia sztucznych, a brać górnica wraz z rodzinami bawiła się na licznych zabawach i imprezach artystycznych do późnych godzin nocnych. (zet)

Tegoroczna akademia „barbórkowa” w Pile odbyła się w niedawno zbudowanym Technikum Górniczym Naftowym. Akademii otworzył przewodniczący Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych (PPN) — A. Niżniński witał kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR — R. Sobolewskiego, I sekretarza KP PZPR Pila — Trzciankę — M. Cybulskiego oraz licznie zebranych pilskich naftowców.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił dyrektor PPN — mgr inż. S. Maryjan, który przedstawił rozwój przedsiębiorstwa i produkcyjne osiągnięcia załogi.

Dzięki ofiarnej pracy systematycznie wykonuje ona z nadwyżką swoje zadania planowe.

Część artystyczną akademii wypełniły występy uczniów technikum. (kc)

Chór Kurczewskiego wyjeżdża do Szwecji

Dzisiaj w godzinach południowych wyjeżdża na 2-tygodniowe tournée po krajach skandynawskich Poznański Chór Chłopców pod dyktando Jerzego Kurczewskiego. Chór koncertować będzie w Szwecji i Norwegii. Koncerty gawlowe transmitowane będą przez telewizję, jak również nagrane na płycie. (jk)

